

Sygn. akt I C 2024/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 maja 2019 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku, I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Izabela Kosińska-Szota

Protokolant: stażysta Kamila Kupiec

po rozpoznaniu w dniu 13 maja 2019 roku w Kłodzku

na rozprawie

sprawy z powództwa B. K. i K. P.

przeciwko Z. F.

o zapłatę 20 000 zł i ustalenie

I. zasądza od pozwanego Z. F. na rzecz powódek B. K. i K. P. kwoty po 10 000 zł (dziesięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 września 2017 roku;

II. oddala dalej idące powództwo o zapłatę i powództwo o ustalenie;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódek kwoty po 2 580,62 zł (dwa tysiące pięćset osiemdziesiąt złote 62/100) tytułem kosztów procesu.

Sygn. akt I C 2024/18

UZASADNIENIE

Powód L. K. wniósł o zasądzenie od pozwanego Z. F. kwoty 20 000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 września 2017 r. i ustalenie odpowiedzialności na przyszłość za skutki wypadku, jakiemu uległ powód oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że 2 lutego 2017 r. w Szczytnej na chodniku przy ul. (...) uległ wypadkowi w wyniku poślizgnięcia na oblodzonej nieodsnieżonej oraz nieposypanej nawierzchni chodnika w następstwie czego upadł. Powód wskazał, że podmiotem odpowiedzialnym za przedmiotowy stan drogi jest pozwany Z. F., ponieważ jemu Wspólnota Mieszkaniowa przy ul. (...) w Szczytnej zleciła zimowe utrzymanie terenu. Ponadto powód podał, że w wyniku przedmiotowego wypadku doznał złamania kostki bocznej prawego stawu skokowego, szeregu sińców oraz ogólnych potłuczeń całego ciała, leczył się w (...) w P. a następnie prywatnie. Powód podniósł, że wezwał pozwanego do zapłaty, lecz ten powołał się na brak związku przyczynowego pomiędzy szkodą a zawinionym działaniem pozwanego.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu wg norm przepisanych podnosząc, że chodnik był w należyтым stanie, posypany piaskiem i solą, a w tym czasie nie było opadów śniegu. Pozwany wskazał, że powód nie wykazał dopuszczenia się przez pozwanego uchybienia prawidłowemu utrzymaniu chodnika i wystąpienia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego. Ponadto wniósł o zawiadomienie (...) S.A. o procesie trybie art. 84 k.p.c. Na rozprawie w dniu 28 marca

2018 r. pozwany zarzucił, że wg pozwu zdarzenie miało miejsce 2 lutego 2017 r., a powód rozpoczął leczenie 3 lutego 2017 r., a powinien w dniu zdarzenia, skoro miał złamanie.

(...) S.A. poinformowało, że nie przystępuje do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego.

Powód zmarł w dniu 6 września 2018 r., a w jego miejsce wstąpili do procesu jego spadkobiercy - żona B. K. i córka K. P..

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 2 lutego 2017 r. około godz. 18-ej powód L. K. wyszedł z mieszkania przy ul. (...) w Szczytnej do pobliskiego sklepu (...). Po około 30 m od jego klatki na chodniku wszedł w przyprószoną śniegiem dziurę o głębokości ok. 5 cm, w której był lód. Dziura była rozległa. W tym dniu pogoda była ładna, ale po południu padał śnieg. Powód poślizgnął się na tym lodzie. Poderwało mu nogi i upadł na bok nie amortyzując upadku rękoma. Nie mógł wstać po upadku. Wrócił do domu opierając się o ścianę, bo nie mógł stanąć na prawej stopie. Powód w dniu zdarzenia sądził, że to tylko stłuczenie. Następnego dnia rano noga była spuchnięta i sina. W związku, z czym powód wezwał pogotowie ratunkowe.

Dowód:

fotografia miejsca zdarzenia - k.16

zeznania powoda L. K. - k.54

Teren, na którym powód upadł należy do Wspólnoty Mieszkaniowej w Szczytnej przy ul. (...), która powierzyła pozwanemu Z. F. zimowe utrzymanie. Zarządca Wspólnoty dwa razy w ciągu tygodniu kontroluje wykonane przez firmę pozwanego prace.

Dowód:

pismo (...) Centrum (...) z dnia 13.06.2017 r. - k.17

decyzja z dnia 10.07.2017 r.- k.18

zeznania świadka Ł. W. - k.53

W dniu 2 lutego 2017 r. pracownicy pozwanego posypali piaskiem wejścia do D., schody do Biedronki, schody na chodnik miejski i wjazd na osiedle między blokami B4, B5 kl.30 i 32. Ponadto posypali ciągi piesze i zalodzone miejsca przy niektórych klatkach.

Dowód: harmonogram prac wykonanych na osiedlu (...) - k.44

Po przewiezieniu powoda do (...) Centrum Medycznego S.A. w P. i wskazaniu przez powoda okoliczności zdarzenia, stwierdzono u powoda fizykalnie obrzęk i bolesność palpacyjną w okolicy stawu skokowego, wykonano zdjęcie RTG i stwierdzono złamanie kostki bocznej. Powodowi założono podłużnik gipsowy i zalecono elewację kończyny, kontrolę w poradni ortopedycznej za 10 - 14 dni oraz leki. W dniu 21 lutego 2017 r. powodowi wymieniono opatrunek na pełny gips i zalecono chodzenie o kulach bez obciążania chorej kończyny.

Dowód:

karta informacyjna leczenia szpitalnego - k.20 - 21

informacja dla lekarza kierującego - k.24

zeznania powoda - k.54

W czasie wizyty w P. (...)w dniu 28 marca 2017 r. lekarz zalecił chodzenie z kulą łokciową, fizykoterapię, unikanie przeciążania kończyny i kontrolę za 6 tygodni.

Dowód: informacja dla lekarza kierującego - k.22

W dniu 30 marca 2017 r. powód był konsultowany neurologicznie, ponieważ odczuwał uporczywe bóle stawu skokowego, zwłaszcza w okolicy kostki bocznej.

Dowód: konsultacja neurologiczna z 30.03.2017 r. - k.25

W dniu 16 maja 2017 r. powodowi zalecono badanie RTG.

Dowód: skierowanie do pracowni RTG - k.23

Pismem z dnia 4 września 2017 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 20 000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia podjęcia pisma. Jednocześnie powód wskazał, by żadaną kwotę pozwany zapłacił w terminie 14 dni od daty otrzymania wezwania.

Dowód: wezwanie do zapłaty z 4.09.2017 r. z potwierdzeniem odbioru - k.26 - 27, 28 - 29

Pozwany w odpowiedzi na wezwanie wskazał, że teren, za który odpowiada pozwany był należycie utrzymany, a powód nie udowodnił wszystkich przesłanek odpowiedzialności wskazanych w art.415 k.c.

Dowód: pismo pełnomocnika pozwanego - k.30

W wyniku przedmiotowego zdarzenia powód doznał złamania kostki bocznej podudzia prawego, co skutkowało 7 - procentowym długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu. Uraz skutkował dolegliwościami bólowymi przy zbyt długim statycznym i dynamicznym obciążeniu kończyny, ograniczeniem ruchomości biernej i czynnej stawu skokowego prawego, obrzękami pojawiającymi się szczególnie w godzinach wieczornych po całym dniu. Powód doznał uszkodzeń kości i tkanek miękkich - więzadeł stabilizujących staw i torebki stawowej.

Dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii - traumatologii M. J. - k.110 - 112

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Odpowiedzialność z wynikająca z tego przepisu opiera się na zasadzie winy, a więc działanie sprawcy szkody musi być zawinione. Może ono polegać na podjęciu określonego działania, jak i na jego zaniechaniu (w przypadku gdy istnieje obowiązek działania). Do powstania odpowiedzialności deliktowej konieczne jest kumulatywne spełnienie trzech jej przesłanek, a mianowicie:

- 1) zdarzenia szkodzącego polegającego na zawinionym działaniu lub zaniechaniu
- 2) powstanie szkody
- 3) istnienie związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem a szkodą.

Ciężar wykazania wskazanych przesłanek spoczywa w całości na powodzie. Dodać jeszcze tylko trzeba, że w przypadku odpowiedzialności deliktowej zdarzeniem jest czyn zawiniony, który jest zarazem bezprawny, z kolei bezprawność pojmuję się jako niezgodność zachowania się sprawcy z porządkiem prawnym lub z zasadami współżycia społecznego. Natomiast wina jest pojęciem odnoszącym się do sfery zjawisk psychofizycznych sprawcy i dlatego określa się ją mianem podmiotowej strony czynu. Na gruncie prawa cywilnego winę rozumie się jako naganną decyzję człowieka

odnosząc się do podjętego przez niego bezprawnego czynu. Powstanie szkody to doznanie wszelkiego uszczerbku w dobrach lub interesach prawnie chronionych, których uszkodzeniu doznał wbrew swojej woli. Co do związku przyczynowego to powszechnie uznaje się, że związek taki występuje, jeżeli pomiędzy zdarzeniem stanowiącym źródło i przesłankę sprawczą wynikłej z niego szkody występuje normalny adekwatny zbieg następstw.

W odniesieniu do bezprawności powołać należy treść przepisu art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, zgodnie z którym właściciele nieruchomości zapewniają utrzymanie czystości i porządku przez uprzątnięcie błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości, przy czym za taki chodnik uznaje się wydzieloną część drogi publicznej służącą dla ruchu pieszego położoną bezpośrednio przy granicy nieruchomości; właściciel nieruchomości nie jest obowiązany do uprzątnięcia chodnika, na którym jest dopuszczony płatny postój lub parkowanie pojazdów samochodowych. Właściciel nieruchomości Wspólnota Mieszkaniowa w Szczytnej przy ul. (...) powierzyła zimowe utrzymanie swego terenu podmiotowi profesjonalnemu - pozwanemu prowadzącemu w tym zakresie działalność gospodarczą, co w istocie nie było sporne. Z przepisu tego wynika obowiązek uprzątnięcia m. in. śniegu i lodu z chodnika. Oczywistym jest, że dziura w chodniku należy do chodnika.

Zdaniem Sądu, powód wykazał zgodnie z art. 6 k.c. szkodę na osobie w postaci złamania kostki bocznej podudzia i uszczerbku na zdrowiu, którego doznał na skutek poślizgnięcia na lodzie znajdującym się w zasypanej śniegiem dziurze na chodniku objętym obowiązkami pozwanego.

Nie budzi też zastrzeżeń wykazanie przez powoda winy po stronie pozwanego tj. zaniechania pozwanego w zakresie zimowego utrzymania nawierzchni chodnika w takim stanie, by zapobiegać poślizgnięciu przechodzących nim osób. Sąd w pełni dał wiarę zeznaniom powoda, bowiem wynika z nich jednoznacznie, że powód w dniu 2 lutego 2017 r. upadł wskutek poślizgnięcia na lodzie znajdującym się w dziurze na chodniku. Zeznania powoda wskazywały, że w dziurze gromadzi się woda, która zamarza, zaś dziura jest głęboka na ok. 5 cm i był przyprószona śniegiem. Sąd nie znalazł podstaw, by nie dać wiary zeznaniom powoda, skoro konsekwentnie zeznał w tym przedmiocie, a w następnego dnia po zdarzeniu po przywiezieniu go do (...) S.A. w P. podał, że poślizgnął się na lodzie i śniegu, co wynika z karty informacyjnej leczenia szpitalnego. Nie sposób stawiać było zarzucić powodowi i uznać w tym kontekście brak odpowiedzialności pozwanego, że powód dopiero następnego dnia znalazł się w szpitalu. Powód zeznał, że w dniu zdarzenia myślał, iż doznał tylko stłuczenia, a następnego dnia noga był spuchnięta i zasiniona. O konsekwencji relacji powoda świadczy również adnotacja na karcie informacyjnej leczenia szpitalnego, iż na (...) S.A. w P. był o godzinie 10:05 w dniu 3 lutego 2017 r. Uwzględniając czas wezwania pogotowia ratunkowego, odległość i czas dowiezienia powoda, wiarygodne są zeznania powoda, że dopiero rano zobaczył, jakie faktycznie były skutki upadku. Zwrócić należy też uwagę, że możliwości dochodzenia odszkodowania przez powoda nie stało na przeszkodzie wcześniejsze nie poinformowanie zarządcy Wspólnoty Mieszkaniowej, czy pozwanego. Zauważyć należy, że powód przez kilka miesięcy poruszał się tylko o kulach, nie wychodził w zasadzie z domu. Trudno więc oczekiwać od osoby mającej problemy w poruszaniu się, by bezpośrednio po zdarzeniu udała się do zarządcy lub firmy pozwanego i wskazywała okoliczności zdarzenia. Ponadto, powód najpierw zwrócił się do zarządcy nieruchomości, na której upadł i dopiero po powzięciu informacji o umowie łączącej Wspólnotę Mieszkaniową z pozwanym, wezwał go do zapłaty. Zwrócić należy uwagę, że wezwanie do zarządcy powód skierował końcem maja 2017 r., następnie były kwestie ustaleń ewentualnej odpowiedzialności ubezpieczyciela Wspólnoty, co wynika z pism (...) Centrum (...) z dnia 13 czerwca 2017 r. i decyzji z 10 lipca 2017 r. Niezależnie od tego, jeśli pozwany zaprzeczał twierdzeniom powoda, to powinien je udowodnić. Zeznania pozwanego, że może powołać 100 osób na potwierdzenie tego, że w miejscu wskazywanym przez powoda było odśnieżone i posypane, nie stanowią dowodu, na którym Sąd mógł oprzeć ustalenie stanu faktycznego. Rzeczą pozwanego było złożenie wniosku dowodowego o przesłuchanie świadków mających wiedzę przedmiocie odśnieżenia i posypania chodnika w miejscu, gdzie znajdowała się dziura, w której powód się przewrócił. Pozwany przedstawił jedynie dowód z harmonogramu, jednak jest to kserokopia sporządzona tym samym piśmem, nie wiadomo, czy w tym samym czasie, czy później, brak na niej jakiegokolwiek adnotacji, że została złożona u zarządcy. W istocie z zapisu dotyczącego prac wykonanych 2 lutego 2017 r. nie wynika, o której pracy były wykonane, czym posypano chodniki, czy dokładnie i w miejscu, gdzie była dziura. Zeznania świadka Ł. W. okazały się nieistotne dla ustaleń, ponieważ świadek

nie pamiętał, czy w dniu zdarzenia pełnił dyżur na terenie Wspólnoty Mieszkaniowej w Szczytnej, czy nie. Okoliczność, że żaden z mieszkańców nie zgłaszał zastrzeżeń co do stanu utrzymania chodnika w dniu, kiedy doszło do zdarzenia także nie powoduje odmiennej oceny dowodów zaferowanych przez powoda. W związku z tym, skoro z fotografii miejsca zdarzenia (k. 16 akt sprawy) wynika, że była widoczna dziura w chodniku i gromadziła się w niej woda, a w dniu 2 lutego 2017 r. w dziurze woda była zamrożona i przyprószone śniegiem, to doszło do pośliznięcia się powoda i jego upadku, wskutek którego doznał złamania kostki bocznej podudzia prawego. Świadczy to o winie pozwanego w utrzymaniu przedmiotowego chodnika. Zeznania powoda, w których podał mechanizm upadku, w kontekście zapisów w karcie informacyjnej, zdjęcia chodnika i wezwania do zapłaty są konsekwentne. Odnosząc się do głosów stron przed zamknięciem rozprawy i sugerowaniem przez pozwanego stanu dyspozycji powoda w dniu zdarzenia, wskazać wypada, że zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodu w myśl art.6 k.c., to pozwany powinien był tę okoliczność udowodnić, tak samo jak odsnieżenie i posypanie miejsca, gdzie była dziura na chodniku, w dniu zdarzenia z udziałem powoda. Pozwany jednak tego nie uczynił, w związku z tym Sąd uznał, że ponosi odpowiedzialność za zdarzenie z udziałem powoda w dniu 2 lutego 2017 r.

Przepis art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c. stanowi, że sąd może przyznać poszkodowanemu, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Chodzi tu o krzywdę (szkodę niemajątkową), ujmowaną, jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości, oraz cierpienia psychiczne, to jest ujemne uczucia, przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi. Zadośćuczynienie przyznawane jednorazowo, stanowić ma rekompensatę za całą krzywdę. Ma na celu przede wszystkim złagodzenie doznanego cierpienia, a jego wysokość musi uwzględniać stopień doznanego cierpienia, rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, czas trwania cierpienia, wiek pokrzywdzonego, intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, rokowania na przyszłość. (tak: wyrok SN z dnia 20.04.2006r., IV CSK 99/05, LEX nr 198509; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 8.02.2006r., I A Ca 1131/05, LEX nr 194522).

Celem określenia wysokości szkody, jakiej doznał powód w wyniku zdarzenia z 2 lutego 2017 r., Sąd posiłkował się dowodem z opinii biegłego sądowego z zakresu ortopedii - traumatologii. Sąd w całej rozciągłości podzielił wnioski zawarte w wydanej przez biegłego M. J. opinii, która jest rzetelna, fachowa, spójna i została sporządzona w oparciu o dokumentację medyczną powoda. Do badania powoda nie doszło, ponieważ zmarł przez wydaniem opinii przez biegłego. W świetle poczynionych przez biegłego ustaleń, Sąd nie miał wątpliwości, że żądana przez powoda, a następnie jego następców prawnych łączna kwota zadośćuczynienia 20 000 zł jest zasadna, z opinii biegłego wynika bowiem, że powód doznał złamania kostki bocznej podudzia prawego, skutkującego 7% długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu, występowały u niego dolegliwości bólowe, ograniczenie ruchomości oraz obrzęki. Powód miał unieruchomioną kończynę najpierw w podłużniku gipsowym, potem w całym gipsie, poruszał się o kulach, ale musiał dbać, by nie obciążać kończyny, odbył rehabilitację w K.. Została u powoda naruszona sprawność kończyny dolnej prawej zarówno w zakresie statycznego, jak i dynamicznego obciążania, występowało ograniczenie ruchomości biernej i czynnej.

Niezależnie od wysokości uszczerbku na zdrowiu, który jest tylko jednym z elementów istotnych dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia, przy ocenie zasadności roszczenia, sąd bierze również pod uwagę zakres doznanego przez poszkodowanego obrażenia, rozmiar bólu czy czas trwania leczenia. O uciążliwości odczuwanych przez powoda dolegliwości świadczy nie tylko charakter doznanego urazu - złamanie, ale wyżej wskazane dolegliwości i ograniczenia. Ponadto nie mogło ująć uwadze Sądu, że powód był leczony przez kilka miesięcy, miał ograniczenia w poruszaniu się po pierwsze ze względu na założony gips, używanie kul łokciowych, zakaz obciążania kończyny prawej. Biorąc te okoliczności pod uwagę Sąd uznał, że adekwatnym zadośćuczynieniem będzie kwota 20 000 zł, a skoro nastąpiło dziedziczenie po powodzie przez jego żonę B. K. i córkę K. P. po połowie, to po połowie sąd zasądził na ich rzecz dochodzone roszczenie z ustawowymi odsetkami za opóźnienie zgodnie z art.481 § 1 i 2 k.c. od dnia 21 września 2017 r., ponieważ pozwany podjął wezwanie do zapłaty 6 września 2017 r. i 14 - dniowy termin wskazany w wezwaniu (k.29) upłynął 20 września 2017 r.

Sąd oddalił powództwo o zapłatę w zakresie wcześniej żądanych odsetek od daty doręczenia wezwania do zapłaty, bowiem w treści wezwania nastąpiła sprzeczność w oznaczeniu daty spełnienia świadczenia. Powód wyznaczył termin 14 dni od daty doręczenia wezwania, zatem nie może żądać odsetek od daty doręczenia wezwania.

Oddaleniu podlegało również powództwo o ustalenie jako bezprzedmiotowe w chwili orzekania, wszak powód zmarł w dniu 6 września 2018 r. w związku z tym nowa szkoda wynikająca z przedmiotowego zdarzenia nie może u niego wystąpić.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zasądzając je od poznanego jako przegrywającego proces na rzecz powódek kwoty po 2 580,62 zł, a na koszty te składają się opłata od pozwu 1 000 zł, 561,25 zł wydatkowana zaliczka, 3600 zł koszty zastępstwa procesowego.